

Sygn. akt VW 1812/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2015 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Klaudia Milek

Protokolant: st. sekr.sądowy Beata Lechowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 18 sierpnia 2015 r. i 29 października 2015 r. sprawy, przeciwko **D. O.** s. T. i D. z domu S. ur. (...) w W.

obwinionego o to że:

W dniu 10 stycznia 2015 roku około godziny 00:00 w W. przy ul. (...) będąc osobą odpowiedzialną za lokal nr (...) poprzez odtwarzanie głośnej muzyki zakłócił ciszę nocną Pani A. K.,

tj. o czyn z art. 51 § 1 KW

orzeka

- 1) Obwinionego D. O. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 51 par 1 kw. wymierza karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych.
- 2) Zasądza od obwinionego 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty , obciąża go kosztami postępowania w sprawie w kwocie 100 (sto) złotych.

Sygn. akt V W 1812/15

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. wraz z mężem i małym dzieckiem od 2012 roku zamieszkuje w budynku mieszkalnym położonym przy ul. (...) w W.. Jej sąsiadem jest D. O., który mieszka w tym samym budynku, ale w sąsiedniej klatce. Mieszkania są usytuowane w ten sposób, że jedna ze ścian salonu w mieszkaniu D. O. przylega do jednej ze ścian sypialni A. K.. Ściana oddzielająca mieszkania posiada złą izolację akustyczną.

dowód : zeznania świadka A. K. – k. 2v, 36, e-protokół rozprawy z dnia 18 sierpnia 2015 r. czas od 00:08:35 do 00:16:30; zeznania świadka M. P. – k. 6-7, e-protokół rozprawy z dnia 29 października 2015 r. czas od 00:00:52 do 00:05:00, protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu – k. 1, notatka urzędowa – k. 5,

W dniu 10 stycznia 2015 roku około godziny 0:00 A. K. obudziła głośna muzyka, której dźwięk dobiegał z mieszkania jej sąsiada D. O.. A. K. zadzwoniła do pracowników ochrony i poprosiła ich o interwencję w lokalu D. O.. Dwukrotna prośba pracowników ochrony, by D. O. ściszył muzykę, nie przyniosła efektu w postaci zaprzestania hałasu. Wobec powyższego około godziny 2:00 A. K. zawiadomiła Policję o zakłócaniu ciszy nocnej przez jej sąsiada. W czasie interwencji Policji zza zamkniętych drzwi mieszkania zajmowanego przez D. O. wyraźnie słyhać było muzykę. D.

O. zażądał od funkcjonariuszy policji zmierzenia poziomu hałasu wynikającego z odtwarzania przez niego muzyki za pomocą decybelomierza, ponieważ według niego nie był to hałas. D. O. odmówił przyjęcia mandatu w wysokości 500 złotych. Po tym jak funkcjonariusze policji udali się z powrotem do mieszkania A. K., D. O. zaczął uderzać w ścianę lub podłogę w ten sposób, że było to słyszalne w mieszkaniu A. K..

Przed dniem 10 stycznia 2015 roku A. K. kilkakrotnie prosiła pracowników ochrony o interwencję u D. O. z uwagi na dochodzący z jego mieszkania hałas, jak również interweniowała osobiście.

dowód: częściowo wyjaśnienia obwinionego – k. 12-13, 36, 64, e-protokół rozprawy z dnia 18 sierpnia 2015 r. czas od 00:03:56 do 00:08:35, e-protokół rozprawy z dnia 29 października 2015 r. czas od 00:14:12 do 00:14:51; częściowo zeznania świadka G. W. – k. 64, e-protokół rozprawy z dnia 29 października 2015 r. czas od 00:09:40 do 00:14:12; częściowo zeznania świadka K. T. – k. 63, e-protokół rozprawy z dnia 29 października 2015 r. czas od 00:05:00 do 00:09:40; zeznania świadka A. K. – k. 2v, 36, e-protokół rozprawy z dnia 18 sierpnia 2015 r. czas od 00:08:35 do 00:16:30; zeznania świadka M. P. – k. 6-7, e-protokół rozprawy z dnia 29 października 2015 r. czas od 00:00:52 do 00:05:00, protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o wykroczeniu – k. 1, notatka urzędowa – k. 5

D. O. ma 42 lata. Jest rozwiedziony, ma dwoje dzieci w wieku 10 i 18 lat. Z zawodu jest managerem. Osiąga dochód w kwocie 13.000 złotych miesięcznie. Posiada zobowiązania alimentacyjne na dwoje dzieci oraz zobowiązania kredytowe. Nie był leczony psychiatrycznie ani odwykowo. Nie był karany. /wyjaśnienia obwinionego – k. 11 v, 35/

W wyjaśnieniach złożonych na etapie czynności wyjaśniających obwiniony D. O. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wskazał, że jego sąsiadka A. K. jest jedyną osobą, której przeszkadza słuchanie przez niego muzyki oraz, że ma ona do niego pretensje nawet, gdy ma tylko włączony telewizor na normalnym poziomie głośności. Ponadto obwiniony stwierdził, że izolacja pomiędzy mieszkaniami w tym budynku jest tak słaba, że on słyszy nawet jak w mieszkaniu A. K. szumi odkręcona woda. Obwiniony wskazał również, że w dniu 10 stycznia 2015 roku po zwróceniu mu uwagi przez A. K. znacząco ściszył muzykę, a mimo to wezwwała ona Policję. /wyjaśnienia obwinionego – k. 12, 13/

Na rozprawie obwiniony również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i wyjaśnił, że A. K. przychodziła do niego osobiście lub przysyłała swojego męża, prosząc o ściszenie muzyki i w dniu 10 stycznia też była u niego osobiście. Obwiniony stwierdził, że zgodnie z prośbą sąsiadki znacząco ściszył telewizor lub muzykę, ponieważ nie pamięta co wtedy było włączone. Następnie miała miejsce wizyta pracowników ochrony, z którymi obwiniony sprawdził, że coś słychać, ale nie jest to zakłócanie ciszy. Według obwinionego A. K. trzy lub cztery razy w roku przychodzi do jego mieszkania, prosząc by ściszył muzykę, a jeden raz kazała mu wyłączyć wszystkie sprzęty. Obwiniony wskazał też, że żaden inny lokator nie skarżył się na hałas.

/wyjaśnienia obwinionego – k. 36, 64, e-protokół rozprawy z dnia 18 sierpnia 2015 r. czas od 00:03:56 do 00:08:35, e-protokół rozprawy z dnia 29 października 2015 r. czas od 00:14:12 do 00:14:51/

Sąd zważył co następuje:

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego jedynie w części, w której przyznał, że w dniu 10 stycznia 2015 roku około godziny 0:00 słuchał muzyki oraz co do usytuowania jego mieszkania względem mieszkania A. K. i poziomu izolacji akustycznej tych mieszkań. Wyjaśnienia te znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym i fakty te nie były kwestionowane przez strony.

W pozostałym zakresie, czyli w szczególności odnośnie poziomu głośności odtwarzanej w mieszkaniu obwinionego muzyki oraz twierdzeń, że została ona znacząco ściszona, należało uznać, że wyjaśnienia te są jedynie przyjętą przez obwinionego linią obrony. Ocenę tę uzasadnia wewnętrzna sprzeczność tych wyjaśnień. Obwiniony twierdząc, że znacząco ściszył muzykę lub telewizor, przyznał tym samym, że pierwotny poziom głośności był duży. Zakładając racjonalnie, że po ściszeniu dźwięk nadal był słyszalny dla obwinionego (gdyby nie był, obwiniony wyłączyłby po prostu odtwarzacz) niemożliwe byłoby znaczące ściszenie dźwięku, jeżeli pierwotnie byłby on na normalnym poziomie.

Sprzeczność tych wyjaśnień oraz wiarygodne zeznania pokrzywdzonej, a także funkcjonariusza Policji, nie pozwalają na przyjęcie, że obwiniony znacząco ściszył tego dnia muzykę już po interwencji pracowników ochrony.

Należy również podkreślić, że podnoszona przez obwinionego okoliczność, że inni mieszkańcy budynku nie skarżą się na hałas dobiegający z jego mieszkania, nie oznacza, że tego hałasu faktycznie nie ma. Na podstawie notatki urzędowej (k. 5) można stwierdzić, że jeden z rozpytanych sąsiadów potwierdził, że z mieszkania zajmowanego przez obwinionego dobiega czasem hałas, jednak nie uważa on, by było to uciążliwe. Uciążliwość głośnej muzyki może być różnie odbierana. Najistotniejsze jest przy tym ustalenie, w jakiej odległości znajduje się osoba słyszająca dźwięki i ewentualnie co stoi na przeszkodzie rozchodzenia się dźwięków. Wpływ mają na to także fizyczne uwarunkowania człowieka takie jak prawidłowe lub nie funkcjonowanie narządu słuchu. Jak ustalono, mieszkanie obwinionego i oskarżycielki posiłkowej było oddzielone słabo wyizolowaną akustycznie ścianą. Sam obwiniony wskazał, że słyszy nawet szum wody leżącej z kranu w mieszkaniu oskarżycielki posiłkowej. Mając jednocześnie na uwadze, że mieszkania sąsiadują ze sobą salonem obwinionego i sypialnią pokrzywdzonej, należy stwierdzić, że A. K. była sąsiadką, która najwyraźniej mogła odczuwać skutki głośnej muzyki odtwarzanej przez obwinionego.

Sąd odmówił wiarygodności w części również zeznaniom świadka G. W., która w noc zdarzenia przebywała w mieszkaniu obwinionego. Jej relacja odnośnie poziomu głośności odtwarzanej muzyki oraz ściszenia jej przez obwinionego stanowiła w zasadzie powtórzenie twierdzeń obwinionego. Jednocześnie świadek nie wskazała w przeciwieństwie do obwinionego, że tego dnia w jego mieszkaniu interweniowała również osobiście A. K.. W ocenie Sądu zeznania G. W. nie były szczere, a jedynie miały na celu umniejszenie odpowiedzialności obwinionego, który jest jej znajomym.

Natomiast jako wiarygodny materiał dowodowy Sąd potraktował zeznania A. K.. Oskarżycielka posiłkowa zeznawała rzeczowo, logicznie i konsekwentnie w toku całego postępowania. Należy wskazać, że nie ma podstaw by twierdzić, że pokrzywdzona fałszywie oskarża obwinionego. Jej zeznania zostały potwierdzone przez funkcjonariusza Policji przybyłego na miejsce zdarzenia. Ponadto należy podkreślić, że pokrzywdzona mimo, że sytuacja powtarzała się regularnie, próbowała rozwiązać ją bez udziału Policji, prosząc najpierw dwukrotnie o interwencję pracowników ochrony. Powyższe wskazuje na to, że celem działania pokrzywdzonej nie było dokuczenie obwinionemu, lecz jedynie zakończenie niewątpliwie niekomfortowej dla niej sytuacji, gdy przez hałas został zakłócony jej spoczynek nocny.

Sąd oparł się również o zeznania świadka M. P.. Świadek jest funkcjonariuszem Policji, który uczestniczył w interwencji w mieszkaniu obwinionego. W tym przypadku również brak jest powodów by twierdzić, że świadek złożyła zeznania tej treści by bezpodstawnie obciążyć obwinionego. Zeznania świadka były ponadto rzeczowe i szczegółowo opisywały zachowanie obwinionego.

Świadek K. T. nie miała informacji na temat zdarzenia, bowiem nie było jej tego dnia w mieszkaniu obwinionego. Na podstawie jej zeznań Sąd ustalił jedynie, że już wcześniej zdarzały się przypadki interwencji oskarżycielki posiłkowej mające na celu zaprzestanie zakłócania ciszy. (k. 63, e-protokół rozprawy z dnia 29 października 2015 r. czas od 00:05:00 do 00:09:40)

Ustalając stan faktyczny, Sąd oparł się również o dokumenty zgromadzone w sprawie, bowiem ich autentyczność i prawdziwość treści nie budzą wątpliwości oraz nie były kwestionowane przez strony. Protokoły oraz notatka urzędowa zostały sporządzone zgodnie z wymogami art. 37 i 54 § 3 kpw, a zatem mogły stanowić podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Obwiniony D. O. stanął pod zarzutem tego, że w dniu 10 stycznia 2015 roku około godziny 00:00 w W. przy ul. (...), będąc osobą odpowiedzialną za lokal nr (...), poprzez odtwarzanie głośnej muzyki zakłócił ciszę nocną A. K., tj. wykroczenia z art. 51 § 1 kw.

Odpowiedzialności za wykroczenie na podstawie art. 51 § 1 kw podlega ten, kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym. Przedmiotami ochrony określonymi w art. 51 kw są prawo obywateli do niezakłóconego spokoju

i porządku publicznego oraz niezakłócony spoczynek nocny, które to nie powinny być zakłócone jakimikolwiek zachowaniami wykraczającymi poza ogólnie czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się.

Przez spoczynek nocny, należy rozumieć czas przeznaczony na odpoczynek nocny, który przyjmuje się zwyczajowo na godziny pomiędzy 22 a 6 rano. Zakłócenie spoczynku nocnego ma miejsce wówczas, gdy sprawca przeszkadza w odpoczynku choćby jednej tylko osobie, ale co wymaga podkreślenia, w ten sposób, że zdolny jest do zakłócenia odpoczynku większej, nieokreślonej liczbie osób. Do zachowań mogących spowodować naruszenie art. 51 § 1 kw niewątpliwie należy głośne słuchanie telewizji lub muzyki, a także uderzanie w ściany, które przylegają do innego lokalu mieszkalnego. Nie ma przy tym znaczenia, czy osoba, która skarży się na zakłócenie spokoju nocnego, spała, czy też nie, może ona bowiem odpoczywać we wskazanym czasie w każdej wygodnej dla siebie formie, istotne jest tu więc naruszenie jej prawa do odpoczynku, a nie tylko snu.

W wypadku, gdy działania mogące potencjalnie wypełniać znamiona przedmiotowego wykroczenia związane są z korzystaniem z nieruchomości lub lokalu konieczne i przydatne pozostaje odniesienie się przy ich ocenie do pojęcia immisji, o których mowa w art. 144 kc. Zgodnie z nim, właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Regulacja odnosi się również do osób korzystających z nieruchomości na podstawie innych tytułów prawnych niż własność.

Zamieszkiwanie w bloku wielorodzinnym wymaga, więc od jego lokatorów utrzymania wzajemnej szacunku polegającego na powstrzymaniu się od nadmiernego oddziaływania na lokale sąsiednie, a z drugiej strony znoszenia, nawet uciążliwych i nieprzyjemnych, odgłosów lub innych oddziaływań będących następstwem czynności koniecznych i niezbędnych do prawidłowego korzystania z innych lokali. Dopóki zachowana jest ta specyficzna równowaga i nie jest przekroczony obiektywnie akceptowany poziom uciążliwości, nie można mówić o zachowaniu odbiegającym od przyjętych w danych okolicznościach, obowiązujących norm zachowania.

Jak ustalono odtwarzana przez obwinionego muzyka była głośna – była wyraźnie słyszalna w mieszkaniu pokrzywdzonej oraz wyraźnie dochodziła zza drzwi mieszkania obwinionego. Ponadto po interwencji Policji obwiniony uderzał w ściany lub podłogę swojego mieszkania w ten sposób, że było to również słyszalne w mieszkaniu pokrzywdzonej. Zdarzenie to miało miejsce około północy, a więc niewątpliwie w porze spoczynku nocnego. Wywołany przez obwinionego hałas zbudził pokrzywdzoną, a więc spowodował skutek w postaci zakłócenia spoczynku nocnego.

Przyjmuje się, że wykroczenie stypizowane w art. 51 § 1 kw, można popełnić wyłącznie umyślnie. Na gruncie niniejszej sprawy nie ma wątpliwości, że obwiniony sam odtwarzał muzykę, a ponadto był świadomy właściwości budynku, w którym mieszka, a zatem co najmniej godził się na to, że swoim zachowaniem zakłóci spoczynek nocny swoich sąsiadów.

Mając na uwadze powyższe, należało uznać, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona wykroczenia określonego w art. 51 § 1 kw.

Nie budzi również wątpliwości wina obwinionego. W chwili popełnienia czynu obwiniony był osobą dojrzałą życiowo i w pełni poczytalną oraz nie zachodziła żadna okoliczność wyłączająca jego winę.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. i za to wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 złotych.

Przystępując do wymiaru kary, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 33 k.w. Wymierzając obwinionemu karę grzywny, Sąd baczyl by dolegliwość tej kary była adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz wziął pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, a także dyrektywę prewencji generalnej w zakresie kształtowania świadomości społecznej. Mając na uwadze treść art. 47 § 6 k.w., Sąd doszedł do wniosku, że stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego obwinionemu nie był wysoki, bowiem jego zachowanie faktycznie zakłóciło spoczynek nocny tylko jednej osoby. Sąd miał jednak na uwadze, że bezprawne zachowanie obwinionego nie

zakończyło się w chwili interwencji Policji, lecz następnie uderzał on w ściany lub podłogę swojego mieszkania w ten sposób, że było to również słyszalne w mieszkaniu pokrzywdzonej.

Wymierzając karę Sąd zbadał również warunki osobiste i majątkowe obwinionej, jego stosunki rodzinne, a także sposób życia przed popełnieniem wykroczenia. Obwiniony nie był dotychczas karany.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw w zw. z art. 627 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.